

Chińczycy i Chiny

Piszę te słowa zachęcony przez Pana Profesora Andrzeja Białasa (artykuł *Chiny 2020*, PAUza 537–538), a także lekturą listu Chang Hong – Mo, przyjaciela Profesora.

Pierwszych Chińczyków poznałem osobiście w 1985 roku, gdy jako stypendysta szwajcarskiego rządu przebywałem z nimi na Uniwersytecie we Fryburgu, a później na Politechnice (ETH) w Zurychu. Zaprzyjaźniłem się z nimi do tego stopnia, że zapraszano mnie na różne uroczystości do ich konsulatu. Z tego okresu zapamiętałem, że chyba nie ma na świecie bardziej zdyscyplinowanej i pracowitej nacji niż właśnie Chińczycy. Opinię tę podtrzymuję do dzisiaj, po latach późniejszej mojej współpracy z Kolegami Chińczykami, zwłaszcza w ramach CIGR (Międzynarodowej Organizacji Inżynierii Rolniczej i Biosystemowej), którą kierowałem w latach 2014–2016 (a z którą współpracuję od ponad 30 lat).

Służbowo byłem w Chinach dwukrotnie i miałem okazję poznać ten kraj zarówno od strony historycznej, jak i współczesnej. Naturalnie, mogę wypowiadać się przede wszystkim o środowisku uniwersyteckim, nieco także o środowisku przemysłowym, a nie o życiu na prowincji, gdzie nie przebywałem.

Pracowitość i inteligencja Chińczyków są kluczem do ich współczesnych sukcesów. Wykorzystują nie tylko wiedzę, którą przywożą z całego świata, ale także własne doświadczenia zawodowe, pracując niekiedy do późnych lat życia. Wielu z nich byłoby w Europie już dawno na emeryturze, podczas gdy w Chinach – na uniwersytetach i w przemyśle – są wciąż czynni zawodowo. Przykładowo wspomnę, że rozmawiałem 3 lata temu w Pekinie z jednym z profesorów, który opowiadał, iż swój doktorat obronił w Moskwie w 1951 roku (wtedy ja się urodziłem!). Do dziś ten profesor pracuje na uniwersytecie. Z dalszej rozmowy wynioskowałem, że zarówno współczesne badania naukowe na świecie, jak i literatura z zakresu jego specjalności są mu dobrze znane. Te cechy, tj. pracowitość i inteligencja, są wykorzystywane w zarządzaniu instytucjami naukowymi (a zapewne i całym państwem) nie przez demagogów (jak dawniej), lecz kompetentnych ludzi, którzy znają realia świata w czasach globalizacji. Z pewnością cele, jakie są stawiane przed kadrą zarządzającą i szeregowymi pracownikami, są opracowywane przez fachowców. Nie ulega wątpliwości, że są to komuniści, już jednak nie tak prymitywni i demagogiczni jak w czasach Mao. Notabene kult tego przywódcy jest wciąż żywy do tego stopnia, że nawet referaty naukowe rozpoczyna się często od słów: „Już towarzysz Mao powiedział, że...”. Pamiętamy podobne zwroty z nie tak bardzo odległej naszej historii, choć inne nazwiska były wtedy wymieniane...

Nie pytałem, skąd ten wciąż żywy kult Mao u współczesnych Chińczyków, którzy nie mogą go przecież pamiętać osobiście. Doznałem wrażenia, że dla wielu z nich zwycięstwa militarne pod przy-

wództwem Mao są podstawą ich dumy narodowej – podobnie jak to jest u wielu naszych sąsiadów, Rosjan, gdy mówią o Stalinie. Jeszcze jedno: w Chinach dziś nikt nie cierpi głodu, a w pamięci ludzi – zwłaszcza starszych – pozostały lata, gdy z braku żywności wymierały miliony. Mao zapewnił swoją polityką, że każdy miał przynajmniej miskę ryżu dziennie. To wielu ludzi wciąż pamięta i docenia. Dzisiaj respektuje się komunistów kierujących państwem nie tylko za powszechnie dostępną żywność, ale za czas prosperity Mieszkania, samochody, opieka zdrowotna, edukacja są dostępne dla każdego, a nie tylko dla nomenklatury. Tak więc wśród priorytetów życiowych współczesnych Chińczyków nie jest poszukiwanie wolności – w ogólnym czy szczegółowym znaczeniu tego słowa – lecz kariera zawodowa z wszystkimi jej konsumpcyjnymi zaletami. Chyba w tym nie bardzo się różnią od ludzi w innych częściach świata...

Jest w tym kraju jakiś system selekcji pracowników, który pozwala wylaniać prawdziwych fachowców do sprawnego zarządzania państwem i przedsiębiorstwami na każdym szczeblu. Ich nauka – uniwersytety, laboratoria, instytuty badawcze – jest na poziomie europejskim, by nie powiedzieć światowym. Nie tylko kopią wzorce zagraniczne, ale wymyślają własne rozwiązania konstrukcyjne i technologiczne, gdy jest to potrzebne. To naprawdę mocny rywal w każdej dziedzinie światowej konkurencji w czasach globalizacji. Dostrzegalem najwyższe kompetencje zawodowe u osób, z którymi rozmawiałem, w zakresie ich specjalności zawodowej. Czy do ich awansu zawodowego konieczna była przynależność do Komunistycznej Partii Chin – nie pytałem, oczywiście. Dodam jeszcze, że dyscyplina jest podtrzymywana drakońskimi karami; za korupcję i łamanie prawa karze się surowo i szybko. Znałem takie przypadki w tym kraju, także w środowisku uniwersyteckim...

Każdy Chińczyk zdaje sobie sprawę, że jest permanentnie kontrolowany przez władzę, ale nigdy nie odniosłem wrażenia, że im to jakoś dokucza. Akceptują zalety obecnego systemu politycznego, a o jego wadach nie rozmawiają. Czy dlatego, że tych wad nie dostrzegają, czy boją się o tym mówić – tego nie wiem.

Na zakończenie chciałbym przypomnieć Czytelnikom książkę E. Snowdena pt. *Pamięć nieulotna*. Gdy się tę książkę przeczyta, ma się też pewność, iż wykorzystanie sztucznej inteligencji do śledzenia i kontrolowania ludzi w Chinach nie jest czymś wyjątkowym. Inni też to robią, tyle że w sposób bardziej wyrafinowany, z ukrycia...

Komisja Ergonomii PAU opublikowała po koniec 2020 roku monografię pt. *Ergonomia wobec idei sztucznej inteligencji*. Zachęcam do lektury tej monografii Czytelników zainteresowanych zagadnieniami zastosowań sztucznej inteligencji do innych celów niż inwigilacja społeczeństwa.

TADEUSZ JULISZEWSKI

Uniwersytet Rolniczy w Krakowie



Stypendia Polskiej Akademii Nauk dla naukowców

Polska Akademia Nauk oferuje atrakcyjne stypendia dla naukowców posiadających tytuł doktora lub równoważny. Oferta skierowana jest do badaczy z całego świata, reprezentujących wszystkie dziedziny naukowe, którzy chcą odbyć dwuletnie staże w wybranym przez siebie instytucie PAN oraz Międzynarodowym Instytucie Biologii Molekularnej i Komórkowej. Wybrani kandydaci otrzymają miesięczne wynagrodzenie w wysokości ok. 2500 EUR netto oraz do 93000 EUR na projekt.

Osoby ubiegające się o staże naukowe w ramach programu PASIFIC nie mogą mieszkać ani wykonywać swojej głównej działalności (takiej jak nauka lub praca) w Polsce przez okres dłuższy niż 12 miesięcy w ciągu trzech lat poprzedzających termin składania wniosków.

Termin składania wniosków w pierwszym konkursie to 30 czerwca 2021.

W drugim konkursie to 30 grudnia 2021.

Więcej informacji na stronie internetowej: www.pasific.pan.pl



This project has received funding from the European Union's Horizon 2020 research and innovation programme under the Maria Skłodowska-Curie grant agreement No 847639.

Maria Skłodowska-Curie Actions